

Sygn. akt XXIII Ga 507/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Alicja Dziekańska (spr.)
Sędziowie:	SO Paweł Kieta SO Monika Skalska
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Karolina Podjaska

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 20 października 2016 r., sygn. akt IX GC 5160/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 1 800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Paweł Kieta	SSO Alicja Dziekańska	SSO Monika Skalska
-----------------	-----------------------	--------------------

Sygn. akt XXIII Ga 507/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 czerwca 2014 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 40.590,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwanego oraz (...) spółkę akcyjną w P. łączyła umowa, na podstawie której spółka (...) zobowiązana była do przeprowadzenia prac budowlanych w ramach inwestycji S. L. przy ul. (...) w W. i wyjaśnił, że Spółka (...) podzleciła mu wykonanie instalacji wentylacji mechanicznej. Powód wskazał, że wykonał przedmiotowe prace, jednak zleceniodawca nie uiszczył należnego mu wynagrodzenia w całości. W konkluzji strona powodowa wywiodła, że pozwany - jako generalny wykonawca robót w ramach inwestycji S. L. - ponosi solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu wykonania prac.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że umowa na podwykonawstwo pomiędzy powodem, a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P. została zawarta bez zgody i wiedzy pozwanego. Strona pozwana wskazała, że podwykonawca nie został zgłoszony inwestorowi, ani pozwanemu, co wyłącza solidarną odpowiedzialność pozwanego za zobowiązania Spółki (...). Pozwany nadmienił także, że powód w żaden sposób nie wykazał, aby sporne roboty zostały faktycznie przez niego wykonane. Na koniec pozwany podniósł również zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 20 października 2016r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. akt. IX GC 5160/14 oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że generalnym wykonawcą inwestycji S. L. w W. przy ul. (...) była (...) Spółka akcyjna w W., która zleciła wykonanie części prac firmie (...) Spółce akcyjnej w P..

W dniu 1 grudnia 2008 roku pomiędzy (...) Spółką akcyjną w P. (zleceniodawca), a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (podwykonawca) została zawarta umowa, na podstawie której podwykonawca przyjął do wykonania kompletną instalację wentylacji mechanicznej w inwestycji przy ul. (...). Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia za wykonane roboty na kwotę 241.299zł netto płatne w częściach, po każdym etapie robót. Wynagrodzenie miało zostać wypłacone na podstawie wystawianych faktur VAT w terminie 30 dni (faktury częściowe) oraz w terminie 45 dni (faktura końcowa) od daty złożenia u zleceniodawcy prawidłowo wystawionej faktury częściowej lub końcowej.

W tym samym dniu nastąpiło protokolarne wprowadzenie na teren budowy (...) Spółki akcyjnej w P.. Wprowadzenie na budowę miało związek ze zleceniem prac z dnia 27 października 2008 roku przez (...) Spółkę akcyjną Spółce (...). W skład komisji dokonującej wprowadzenia weszli: M. B., R. U., A. U. i P. U..

W świetle procedur obowiązujących w Spółce (...), przypadku gdyby Spółka (...) przy realizacji powierzonego zadania chciała skorzystać z podwykonawcy, musiała zgłosić takiego podwykonawcę spółce (...), która następnie zgłaszała pisemnie udział takiego podwykonawcy inwestorowi. (...) Spółka akcyjna w W. nie dostała żadnego zgłoszenia o pracy podwykonawców zatrudnionych przez Spółkę (...). (...) Spółka akcyjna w W. nie udostępniła dziennika budowy Spółce (...). Na terenie budowy S. T. nie było żadnego pracownika noszącego ubrania z logo firmy (...).

Jak ustalił Sąd Rejonowy, w dniu 23 grudnia 2008 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wystawiła na rzecz (...) Spółki akcyjnej w P. fakturę VAT nr (...) na kwotę 97.600 zł, z terminem płatności do dnia 22 stycznia 2009 roku, tytułem prac na budowie S. zgodnie z protokołem z dnia 23 grudnia 2008 roku.

W dniu 27 lutego 2009 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wystawiła na rzecz (...) Spółki akcyjnej w P. fakturę VAT nr (...) na kwotę 48.800 zł, z terminem płatności do dnia 29 marca 2009 roku. Faktura ta została uregulowana do kwoty 31.144 zł. Aneksem do umowy z dnia 7 kwietnia 2009 roku strony zmniejszyły wynagrodzenie należne podwykonawcy o kwotę 8.400 zł, w związku z czym należne wynagrodzenie miało wynieść 232.899 zł. Kolejnym aneksem z dnia 22 kwietnia 2009 roku strony zmieniły wynagrodzenie należne podwykonawcy na kwotę 242.799 zł netto .

W dniu 20 kwietnia 2009 roku (...) Spółka akcyjna w P. zwróciła się do (...) spółki akcyjnej w W. z wnioskiem o przekazywanie części środków pieniężnych (do wysokości 98.744 zł) należnych Spółce (...) tytułem realizacji umowy z dnia 27 października 2008 roku na konto Spółki (...).

W dniu 5 maja 2009 roku został sporządzony końcowy protokół wykonanych przez Spółkę (...) robót. Tego samego dnia (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wystawiła na rzecz (...) Spółki akcyjnej w P. fakturę VAT nr (...) na kwotę 27.654,87 zł, z terminem płatności 19 czerwca 2009 roku.

W dniu 19 maja 2009 roku nastąpił końcowy odbiór prac w budynku przy (...) 53 dotyczących instalacji wentylacji mechanicznej.

W dniu 2 lipca 2009 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wystawiła na rzecz (...) Spółki akcyjnej w P. fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.720,09 zł, z terminem płatności do dnia 16 lipca 2009 roku.

W dniu 19 czerwca 2012 roku (...) Spółka akcyjna w P. złożyła do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej (...) Spółki akcyjnej w W..

Sąd Rejonowy pominął jako spóźniony wniosek dowodowy powoda z kopii dokumentów mających stanowić o wiedzy pozwanego o długi względem powoda, jak również wniosek o zobowiązanie pozwanego do złożenia protokołu końcowego odbioru inwestycji oraz złożenia dokumentacji księgowej obejmującej płatności dokonywane bezpośrednio na rzecz powoda.

W rozważaniach prawnych Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie strona powodowa wywodziła swoje roszczenie o zapłatę względem pozwanego wskazując, iż pozwany jako generalny wykonawca robót budowlanych w ramach inwestycji S. L. ponosi - obok wykonawcy - solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia należnego powodowi na podstawie umowy z dnia 1 grudnia 2008 roku z (...) Spółką akcyjną w P., gdyż zawartą pomiędzy stronami umowę należało zakwalifikować jako umowę o roboty budowlane, do której zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę o roboty budowlane (art. 647 - 658 k.c.).

Sąd Rejonowy wskazał tu, iż przepis art. 647(1) k.c. stanowi, zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą może być wyrażona w dwojaki sposób - bierny (pasywny) oraz czynny (aktywny). Wyrażenie zgody w sposób bierny objawia się brakiem zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. Ponieważ jednak w art. 647(1) k.c. chodzi o odpowiedzialność inwestora za cudzy dług, interes inwestora został zabezpieczony poprzez obowiązek przedstawienia mu stosownej dokumentacji. Przyjmując fikcję wyrażenia w sposób bierny zgody, ustawodawca zakłada, że inwestor zapoznał się, a w każdym razie mógł się zapoznać z tą dokumentacją i ma, bądź powinien posiadać, wiedzę w zakresie robót i wynagrodzeniu uzgodnionym w umowie z podwykonawcą. Drugi sposób wyrażenia zgody (czynny) może przybrać różną formę. Inwestor może wyrażać ją w sposób wyraźny pisemnie bądź ustnie, albo poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę (art. 60 k.c.). Może zatem nastąpić to poprzez czynności faktyczne lub w sposób dorozumiany, na przykład przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót, oraz dokonywanie podobnych czynności. Sąd wskazał też, iż przepis art. 647(1) § 2 k.c. nie uzależnia odpowiedzialności inwestora od przedłożenia mu dokumentacji, jeżeli inwestor wyrażał w sposób czynny zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji oraz, że może on uzyskać wiedzę o umowie pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą z dowolnego źródła, zarówno przed jej zawarciem, jak i później. Sąd Rejonowy zważył też, że zgoda inwestora ma dotyczyć zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą, a więc konkretnej umowy, o określonej treści, zawartej lub przynajmniej wstępnie uzgodnionej ze zindywidualizowanym podmiotem w zakresie wszystkich istotnych postanowień, a więc także tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia, gdyż § 1 i § 2 art. 647 k.c. wskazuje, że nie wystarczy udzielona z góry blankietowa zgoda na umowę o jakiegokolwiek treści z jakimkolwiek wykonawcą. Zgoda inwestora w każdym wypadku

będzie zatem skuteczna tylko wtedy, gdy będzie dotyczyła konkretnej umowy (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 kwietnia 2008 r., sygn. akt III CZP 6/08, opubl. OSNC 2008/11/121).

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że powód w trakcie całego postępowania nie zdołał wykazać, aby zgodnie z art. 647(1) § 3 k.c. została wyrażona zgoda inwestora i wykonawcy na udział powoda jako podwykonawcy na terenie inwestycji S. L.. Powód jako dowód na okoliczność akceptacji przez pozwanego jego uczestnictwa na budowie w charakterze podwykonawcy powołał dokument protokołu wprowadzenia na budowę z dnia 1 grudnia 2008 roku. Sąd Rejonowy uznał jednak, iż na podstawie tego dokumentu nie można przyjąć, iż pozwany zaakceptował udział powoda w realizacji inwestycji, gdyż protokół ten dotyczył podwykonawcy, nie zaś dalszego podwykonawcy czyli powodowej spółki. O powyższym w ocenie Sądu świadczyła sama treść tego protokołu stanowiącego, iż członkowie komisji zebrali się celem wprowadzenia wykonawcy (...) S.A. na zleczone do wykonania zgodnie z umową z dnia „27.10.08” roboty przez zamawiającego (...) S.A. Umowa pomiędzy Spółką (...), a powodem została natomiast zawarta dopiero w dniu 1 grudnia 2008 roku, a zatem protokół ten z pewnością nie dotyczył wprowadzenia na teren budowy powoda, skoro spisany został w związku z powierzeniem prac Spółce (...) na podstawie umowy z dnia 27 października 2008 roku.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, iż z treści tego protokołu wynikało, że A. O. przedstawiał się jako przedstawiciel Spółki (...), co w pełni koresponduje z treścią zeznań złożonych przez świadków, którzy wskazywali, iż w toku procesu budowlanego A. O. przedstawiał się jako przedstawiciel Spółki (...). Z treści zeznań świadków wynika również, że w naradach koordynacyjnych nie brały udziału żadne osoby, które przedstawiałby się jako przedstawiciele powoda. A. O. dopiero w protokołach końcowych zaczął dopisywać się jako osoba reprezentującą podmiot wykonawczy - U./A..

Ponadto, strona powodowa argumentując okoliczność wiedzy pozwanego odnośnie dokonywanych przez stronę powodową robót w ramach inwestycji S. L. powoływała się na dokonanie przelewu przez Spółkę (...) na rzecz powoda za wykonane prace. Analizując treść dokumentu przelewu jak również wniosku o jego dokonanie Sąd Rejonowy stwierdził, że z dokumentów tych nie wynika, aby Spółka (...) płaciła powodowi jako dalszemu podwykonawcy. W ocenie Sądu Rejonowego strona pozwana dokonała tego przelewu jedynie z uwagi na rozliczenia i umowy zawierane ze Spółką (...), nie zaś z uwagi na rozliczenie umowy zawartej pomiędzy Spółką (...), a Spółką (...).

Sąd Rejonowy zauważył także, iż w dokumencie „wniosek o zapłatę” z dnia 20 kwietnia 2009 roku Spółka (...) zwróciła się do Spółki (...) o przekazanie środków pieniężnych za realizację zgodnie z zamówieniem z dnia 27 października 2008 roku (a zatem wnikających z umowy pomiędzy Spółką (...) a B.) na konto Spółki (...). W żadnym miejscu nie ma mowy w tym dokumencie, iż jest to zapłata za realizowane przez Spółkę (...) prace w ramach inwestycji S. L.. Na podstawie tegoż dokumentu pozwana Spółka nie mogła zatem posiąść wiedzy odnośnie faktu, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. realizowała jakiegokolwiek prace w ramach przedmiotowej inwestycji.

Zdaniem Sądu Rejonowego, w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób też dowodzić, iż pozwany w jakikolwiek sposób milcząco aprobował dopuszczenie pracowników powoda do prac przy realizacji spornej inwestycji, skoro nie posiadał on w ogóle wiedzy, że tacy pracownicy na terenie inwestycji przebywali. Okoliczność braku zgody na zatrudnienie powoda jako podwykonawcy skutkuje wyłączeniem odpowiedzialności pozwanego za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy, nawet w sytuacji, gdy za zgodą Spółki (...) powód takie prace wykonywał.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd Rejonowy uznał powództwo skierowane przeciwko pozwanemu generalnemu wykonawcy za niezasadne.

Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy na podstawie art. 118k.c. uznał zgłoszony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia w części i stwierdził, iż roszczenie powoda okazało się niezasadnym również wobec tego, iż uległo przedawnieniu, ale tylko co do kwoty 17.656 zł, tj. wynikającej z faktury nr (...) z 27 marca 2009 roku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył powód w części oddalającej powództwo co do kwoty 22.934,78zł. Wyrokowi Sądu Rejonowego powód zarzucił naruszenie :

- art. 233§ 1 k.p.c. w zw. z art. 647(1) § 3 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i błędne przyjęcie, że powód nie wykazał uzyskania zgody inwestora na umowę podwykonawczą w sytuacji, gdy na protokole końcowego odbioru prac widnieje m.in. podpis A. O. z dopiskiem „U./A.”, jak również podpis inspektora nadzoru, zatrudnianego przez inwestora, co ma być równoznaczne z tym, iż w sposób dorozumiany czynny wyraził zgodę na zawarcie przez (...) S.A. umowy podwykonawczej z powodem;

- art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie jako spóźnionego wniosku dowodowego strony powodowej w przedmiocie dopuszczenia dowodu z dokumentów w postaci pism wskazujących na wiedzę strony pozwanej co do wykonywania przez powoda robót w ramach umowy podwykonawczej, mimo iż uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów miało nie spowodować zwłoki w rozpoznawaniu sprawy oraz miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy

Stawiając powyższe zarzuty powód wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 22.934,78zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2012r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 1 stycznia 2016r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego za I i II instancję

Strona powodowa wniosła ponadto o przeprowadzenie dowodu z pisma pozwanego dołączonego do apelacji oraz z zeznań świadka M. R., członka zarządu Inwestora - na okoliczność wiedzy inwestora o generalnym wykonawcy i wszystkich podwykonawcach biorących udział w pracach w ramach inwestycji przy ul.(...) w W. oraz niesprzeciwieniu się zawarciu umowy podwykonawczej przez (...) S.A. i powoda.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należało, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy uznaje za własne. Na aprobatę zasługuje także ocena prawna przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji.

Apelacja powoda oparta została przede wszystkim na zarzucie błędnej oceny materiału dowodowego. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na wykładnię art. 233 §1 k k.p.c., która jest w orzecznictwie jednolita, a zgodnie z nią ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania przyjętych wniosków z zebranym materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych. Sama możliwość wywiedzenia przez powoda innych wniosków z zebranego materiału dowodowego nie oznacza sama w sobie, że Sąd I instancji wyciągnął błędne wnioski. (też wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 maja 2017r. w sprawie o sygn. akt III AUa 1248/16)

Następnie powtórzyć należało treść przepisu art. 647(1) § 3 k.c. stanowiącego, iż do zawarcia przez podwykonawcę umowy z dalszym podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora i wykonawcy - stąd zgoda ta stanowi konieczną przesłankę odpowiedzialności solidarnej wykonawcy i inwestora wobec podwykonawcy za zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Przedmiotowa odpowiedzialność solidarna uczestników procesu budowlanego może natomiast mieć miejsce tylko wtedy, jeżeli uczestnicy tego procesu budowlanego odpowiedzialni za zapłatę wiedzieli o wykonywaniu umowy przez danego podwykonawcę (na co wyrazili zgodę), jeszcze zanim ta umowa została zrealizowana. Istota wyrażenia zgody na zawarcie umowy opiera się bowiem na jej wyrażeniu jeszcze przed zawarciem umowy, a tym samym – przed jej wykonaniem. Powyższe wynika też z art. 647(1) § 2 k.c. stanowiącego, iż jeżeli w

terminie 14 dni po przedstawieniu inwestorowi umowy z podwykonawcami inwestor nie zgłosił sprzeciwu – uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy.

W zakresie dorozumianej zgody inwestora należy brać też pod uwagę, że dla przypisania określonego zachowaniu (zaniechaniu) podmiotu obrotu cywilnoprawnego znaczenia (skutków) dorozumianego oświadczenia woli konieczne jest, by w danych okolicznościach nie było wątpliwości co do treści tego oświadczenia, a zatem, aby zachowanie wskazywało jednoznacznie na wyrażenie oświadczenia woli i nie mogło być uzasadnione innymi motywami, niż dążenie do wywołania określonych skutków prawnych. Niewątpliwie zachowanie uzasadniające przypisanie oświadczenia woli w sposób konkludentny musi dotyczyć osób uprawnionych do złożenia takiego oświadczenia. Kwestia ta winna być też uwzględniana zwłaszcza w przypadku przypisywania oświadczeń woli osobom prawnym. Osoba prawna złoży więc oświadczenie woli konkludentnie jedynie wówczas gdy wniosek taki można wyprowadzić na podstawie zachowania się organu uprawnionego do jej reprezentacji. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 listopada 2016r. sygn. akt I ACa 709/16). W niniejszej sprawie, aby można było uznać roszczenie powoda za zasadne, zabrakło dowodów świadczących o tym, że organ uprawniony do reprezentacji pozwanej spółki wyraził, chociażby w sposób dorozumiany, zgodę na umowę zawartą pomiędzy powodem a spółką (...).

Powód w apelacji powoływał się na to, że za wyraz zgody pozwanego należy poczytywać samo tolerowanie obecności pracowników powoda na terenie budowy. Jednakże w świetle poglądu utartego w orzecznictwie, nie można utożsamiać zgody inwestora, rodzącej skutki w postaci jego odpowiedzialności finansowej za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, z samą tylko obecnością podwykonawcy na budowie i wykonywaniem przez niego pewnego zakresu robót, w sytuacji gdy nie umożliwiono mu zapoznania się z istotnymi postanowieniami umów podwykonawczych. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 26 października 2016r. sygn. akt V ACa 95/16). Ponadto, jak ustalili już Sąd I instancji, na terenie budowy S. T. nie było żadnego pracownika noszącego ubranie z logo firmy (...). Inwestor mógł zatem nie wiedzieć, że inwestycja była realizowana przez pracowników firmy, z którymi nie zawarł umowy, w tym (...) S.A.

Również fakt, iż A. O. podpisał się w protokole wprowadzenia na budowę, nie znaczy, że pozwany miał wiedzę i świadomość, że spółka powodowa jest podwykonawcą (...) S.A. A. O. występował w tymże protokole jako reprezentant firmy (...) S.A., a nie firmy powoda. Dopiero w ostatnich protokołach podpisywał się już jako reprezentant firmy (...). Zauważyć jednak należy, że były to już protokoły odbioru robót. Aby można było mówić o odpowiedzialności solidarnej uczestników procesu budowlanego należało natomiast – co wskazano powyżej - udowodnić zgodę pozwanego, którą ten wyraził jeszcze przed rozpoczęciem wykonywania robót budowlanych. Tymczasem A. O. podpisywał się jako reprezentant firmy (...) już po wykonaniu tych robót.

Oczywiście nie można by było w żaden sposób zakwestionować odpowiedzialności finansowej inwestora wobec podwykonawcy, z którym ten nie zawarł umowy, w sytuacji wyrażenia przez inwestora zgody na taką zapłatę. Czym innym jest jednak uznanie przez inwestora roszczeń finansowych – co nie miało tu miejsca, a w każdym razie nie zostało udowodnione (art. 6 k.c.), a czym innym uzyskanie wiedzy przez tego inwestora o wykonywaniu umowy przez danego, kolejnego podwykonawcę – ale już po jej wykonaniu, a więc w warunkach braku udowodnienia odpowiedzialności solidarnej.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 217 § 2 k.p.c w zw. z art. 227 k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdził natomiast, że Sąd I instancji prawidłowo uznał złożone na ostatniej rozprawie wnioski dowodowe za spóźnione. Zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew, lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności. W świetle przytoczonej regulacji, powód winien był zatem już w pozwie zgłosić wszelkie twierdzenia oraz zarzuty, a także przedstawić na ich poparcie stosowne dowody. Wskazać nadto należy, że po oddaleniu wspomnianych wniosków dowodowych przez Sąd I instancji, strona powodowa nie zgłosiła zastrzeżenia do protokołu na zasadzie art. 162 k.p.c. Jak stanowi natomiast art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do

protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W niniejszej sprawie nic nie stało na przeszkodzie aby powód zgłosił wspomniane wnioski dowodowe wcześniej. Tak więc oddalając wnioski dowodowe złożone na ostatniej rozprawie, Sąd Rejonowy nie uchybił przepisowi art. 217 k.p.c.

Odnosząc się jednakże do treści pisma załączonego do apelacji wskazać należy, że nie wynika z niego w żaden sposób, że strona pozwana wiedziała o umowie firmy powoda z (...) S.A. zanim powód przystąpił do wykonywania robót. Jest to pismo dotyczące kaucji gwarancyjnej skierowane przez (...) S.A. do syndyka masy upadłości (...) S.A., sporządzone kilka lat po zakończeniu robót. Z uwagi na datę pisma jak i treść pisma, nie mogłoby ono stanowić dowodu na zgodę na zawarcie umowy / wykonywanie robót przez stronę powodową.

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo ocenił zebrane w sprawie dowody i prawidłowo ocenił, że strona powodowa nie udowodniła, iż pozwany wyraził zgodę na powoda jako podwykonawcę przed rozpoczęciem robót, a o ile pozwany wiedział o umowie łączącej (...) S.A. ze spółką (...), to wiedzę tę uzyskał dopiero po zakończeniu robót przez powoda.

Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda. Stawka kosztów zastępstwa prawnego za drugą instancję w wysokości 1.800 zł wynika z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Paweł Kieta SSO Alicja Dziekańska SSO Monika Skalska